

1. „[Z]astąpienie” stron przez sąd polubowny w złożeniu oświadczeń woli o przedłużeniu umów dzierżawy należy ocenić jako działanie uchybiające praworządności. Tego rodzaju rozstrzygnięcie, przy braku bardzo wyraźnego postanowienia umowy dopuszczającego orzekanie w takim zakresie, godzi w jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego, jaką jest zasada autonomii podmiotów prawa cywilnego, a w jej obrębie zasada swobody umów.

2. Uchybienie praworządności nie musi (...) przejawiać się w naruszeniu zasad wynikających z Konstytucji RP; taki sam skutek powstaje, gdy sąd polubowny naruszył jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego.

3. Nadanie wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności lub stwierdzenie jego skuteczności nie wyłącza możliwości badania w toku postępowania o uchylenie takiego wyroku, czy nie uchybia on praworządności lub zasadom współżycia społecznego.

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 27 listopada 2007 r.
IV CSK 239/07**

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Agencji Nieruchomości Rolnych w Warszawie przeciwko Tadeuszowi N. o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w Olsztynie z dnia 18 grudnia 2000 r. wydanego w sprawie z powództwa Tadeusza N. przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych w Warszawie o ustalenie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 listopada 2007 r., skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt [...]

uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Agencja Nieruchomości Rolnych w Warszawie wniosła skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego ad hoc w Olsztynie wydanego przeciwko niej w sprawie z powództwa Tadeusza N. o ustalenie. Podniesione zostały trzy zasadnicze zarzuty: nieważność zapisu na sąd polubowny; naruszenie konstytucyjnej zasady ochrony własności i zasady swobody umów, a także nieuwzględnienie konstytucyjnej zasady, że środki finansowe na cele publiczne są gromadzone i wydatkowane w sposób określony w ustawie; uchybienie zasadom współżycia społecznego przez nierozważanie interesu obu stron.

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2006 r. oddalił skargę. Ustalił, że strony w dniu 7 października 1994 r. zawarły dwie umowy dzierżawy, dotyczące Gospodarstwa Rolnego G. (361,55 ha) oraz Gospodarstwa Rolnego W. (459,69 ha) na okres dziesięciu lat. Treść umów odpowiadała wzorcowi, według którego od lutego 1993 r. do października 1999 r. analogiczne umowy były zawierane. Strony przewidziały możliwość wystąpienia przez każdą z nich przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta z wnioskiem o jej przedłużenie i jeżeli strony uzgodniły istotne postanowienia umowy, ulegała ona przedłużeniu na dalsze dziesięć lat. Wszelkie spory mogące powstać w trakcie wykonywania umów strony poddały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

Niedługo po zawarciu umowy, w styczniu 1995 r. oraz w grudniu 1996 r., Tadeusz N. wystąpił do Agencji z ofertą zakupu dzierżawionych nieruchomości, jednak do zawarcia umów sprzedaży nie doszło. Dzierżawca dokonał nakładów na dzierżawionych nieruchomościach, w zasadzie prawidłowo prowadził na nich gospodarkę, a także uiszczał czynsz dzierżawny, chociaż czasami z opóźnieniem lub po uprzednim odroczeniu terminu płatności. Jedynie za pierwsze półrocze 2000 r. czynsz nie został uiszczony. Pozew wniesiony w związku z tym przez Agencję do sądu powszechnego został odrzucony z uwagi na istnienie zapisu na sąd polubowny.

W październiku 2003 r. Tadeusz N. ponownie wystąpił z propozycją zakupu, na prawach pierwokupu, Gospodarstwa Rolnego W. oraz zabudowań Gospodarstwa G., jak

również z propozycją przedłużenia dzierżawy Gospodarstwa G. Agencja nie wyraziła zgody na zawarcie umowy sprzedaży, natomiast co do przedłużenia umów dzierżawy proponowała przedłużenie umów jedynie co do niektórych działek wchodzących w skład Gospodarstw Rolnych. Ostatecznie, pismem z dnia 21 czerwca 2004 r. Tadeusz N. poinformował Agencję Nieruchomości Rolnych, że zamierza wystąpić do sądu polubownego o przedłużenie i ustalenie warunków dzierżawy. Sąd polubowny ad hoc w Olsztynie, w którym arbiter strony powodowej został wyznaczony przez sąd, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił, że w 2003 r. zostały zmienione zasady wydzierżawiania nieruchomości przez Agencję i do odrębnego zagospodarowania przeznaczono nieruchomości przeznaczone (obecnie lub w przyszłości) na cele nierolne. Dla przedłużenia umowy dzierżawy stosowane oświadczenie powinno zostać złożone przez stronę na trzy miesiące przed upływem terminu jej obowiązywania, a nowe warunki dzierżawy powinny zostać ustalone w ciągu miesiąca. Gmina, na obszarze której znajdują się Gospodarstwa Rolne W. i G., nie ma aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego.

Oceniając skargę merytorycznie Sąd Okręgowy wskazał na art. 712 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. jako podstawę prawną żądania powódki. Podkreślił, że niedopuszczalne jest badanie, czy sąd polubowny rozstrzygnął należycie sprawę pod względem faktycznym i prawnym. Naruszenie prawa materialnego może być podstawą uchylenia wyroku takiego sądu jedynie wówczas, gdy uchybiono praworządności i zasadom współżycia społecznego. Sąd nie znalazł podstaw do takiego stwierdzenia. Przyjął, że istotne znaczenie ma nie to, czy nowe warunki umowy dzierżawy musiały być uzgodnione między stronami, ale to, jaka była wola stron umowy, a także, czy i jaki był charakter prawny postanowienia dotyczącego możliwości przedłużenia umowy. Dokonana przez sąd polubowny wykładnia oświadczeń woli nie uchybia praworządności. Nie doznała również uszczerbku konstytucyjna zasada ochrony własności, gdyż Agencja wykonywała prawo własności na rzecz Skarbu Państwa. Wyrok nie uchybia także zasadom współżycia społecznego, jako że rozważone zostały interesy obu stron umowy.

Sąd Okręgowy ocenił także zawarty w umowach zapis na sąd polubowny jako prawidłowy i skuteczny. Uznał, że zapis ten nie utracił skuteczności po wygaśnięciu umów dzierżawy, gdyż kwestia ich przedłużenia pojawiła się wcześniej, a postępowanie przed sądem polubownym rozpoczęło się również przed zakończeniem stosunku dzierżawy.

W wyniku apelacji Agencji Nieruchomości Rolnych Sąd Apelacyjny zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że uchylił pkt 1 i 2 wyroku sądu polubownego ad hoc w Olsztynie. Przyjął, że zapis na sąd polubowny był skuteczny, a kompetencje tego sądu obejmowały także kwestię przedłużenia umowy. W zakresie umownego sformułowania „wszelkie spory mogące powstać w trakcie jej wykonywania, strony postanawiają oddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego” pozostaje ocena, czy doszło do przedłużenia umów dzierżawy na skutek zgodnych oświadczeń woli stron.

Sąd Apelacyjny dokonał natomiast odmiennej oceny stanu faktycznego ustalonego przez Sąd pierwszej instancji. Uznał, że zostały naruszone zasady praworządności przez ustalenie, iż zostały złożone oświadczenia woli stron o przedłużenie umowy w sytuacji, gdy oświadczenia takie dla swej skuteczności musiałyby przybrać formę pisemną (art. 76 k.c.). Naruszona została także zasada swobody umów przez uznanie, że doszło do przedłużenia umów dzierżawy, mimo że nie zostały złożone zgodne oświadczenia woli co do istotnych postanowień tych umów. Zgodną wolą stron zawierających w 1994 r. umowy dzierżawy było, aby ich przedłużenie nastąpiło dopiero po uzgodnieniu istotnych postanowień. Orzeczenie sądu polubownego ustalające, że do przedłużenia umów doszło, narusza art. 21 ust. 1 Konstytucji, gdyż pozbawiło Agencję możliwości dysponowania prawami, które wykonuje na rzecz Skarbu Państwa.

Skarga kasacyjna Tadeusza N. oparta została na obu podstawach kasacyjnych. W ramach naruszenia przepisów postępowania wskazuje się art. 711 § 3 i art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 76 k.c., art. 21 ust. 1 Konstytucji oraz art. 65 § 2 k.c. W ramach naruszenia prawa materialnego – art. 76 k.c., art. 56 i 65 § 2 k.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Agencja Nieruchomości Rolnych wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie należy przypisać wykładni zawartych przez strony umów dzierżawy, gdyż wykładnia tych umów może przesądzić o oddaleniu lub uwzględnieniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Na wstępie trzeba przypomnieć, że poddając sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego strony podejmują pewne ryzyko wyrażające się w większej swobodzie orzekania przez taki sąd z uwzględnieniem zasad słuszności, czasami z pierwszeństwem nawet przed obowiązującymi

przepisami. Swoboda orzekania nie może jednak być tożsama z dowolnością w tym zakresie i dlatego wyroki sądów polubownych zostały poddane kontroli przez sądy powszechne, jednak tylko w wyznaczonych prawem granicach. W rozpoznawanej sprawie granice te określa nieobowiązujący już art. 712 k.p.c., który znajduje w sprawie zastosowanie, a konkretnie § 1 pkt 4 tego artykułu.

Ocena, czy wyrok sądu polubownego nie uchybia praworządności, a – co za tym idzie – czy orzeczenie Sądu drugiej instancji narusza przepisy wskazane w skardze kasacyjnej, zależy od wykładni umów dzierżawy zawartych pomiędzy stronami. Zgodnie z § 3 ust. 1 obu umów każda ze stron mogła wystąpić z propozycją przedłużenia umowy, a umowa miała ulec przedłużeniu na kolejne dziesięć lat, gdy strony uzgodniły jej istotne postanowienia. Przy takim sformułowaniu umowy ocenie sądu powinny zostać poddane dwie kwestie: po pierwsze, czy strony złożyły zgodne oświadczenie co do przedłużenia umowy dzierżawy; po drugie, gdyby ustalono, że takich oświadczeń nie złożono, czy z treści umowy, ustalonej zgodnie z art. 56 i 65 § 2 k.c., wynikały przesłanki, których spełnienie pociągało za sobą powstanie obowiązku złożenia oświadczenia o przedłużeniu umowy.

Co do kwestii pierwszej, to takie stanowcze ustalenia nie zostały dokonane na co jednoznacznie wskazuje treść uzasadnienia Sądu pierwszej i Sądu drugiej instancji. Sąd Okręgowy przyjął, że takie oświadczenia zostały złożone, natomiast Sąd Apelacyjny, że nie zostały złożone. Trafnie przy tym wskazuje Sąd Apelacyjny, że oświadczenia stron o przedłużeniu umowy dzierżawy wymagałyby dla swojej ważności zachowania formy pisemnej, a stosownej treści dokumenty nie istnieją. Należy podkreślić, że **„zastąpienie” stron przez sąd polubowny w złożeniu oświadczeń woli o przedłużeniu umów dzierżawy należy ocenić jako działanie uchybiające praworządności. Tego rodzaju rozstrzygnięcie, przy braku bardzo wyraźnego postanowienia umowy dopuszczającego orzekanie w takim zakresie, godzi w jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego, jaką jest zasada autonomii podmiotów prawa cywilnego, a w jej obrębie zasada swobody umów. Uchybienie praworządności nie musi bowiem przejawiać się w naruszeniu zasad wynikających z Konstytucji RP; taki sam skutek powstaje, gdy sąd polubowny naruszył jedną z fundamentalnych zasad prawa cywilnego.**

Do rozważenia pozostaje jednak, czego Sąd drugiej instancji nie uczynił, czy treść umów łączących strony stwarza możliwość ustalenia przesłanek, spełnienie których rodziłoby – po jednej lub po obu stronach – obowiązek złożenia oświadczenia woli o przedłużeniu

umowy dzierżawy na dalsze dziesięć lat. Gdyby bowiem z treści łączącego strony stosunku prawnego wynikało powstanie takiego obowiązku, to wyrok sądu polubownego, podobnie jak wyrok sądu powszechnego, stwierdzający istnienie obowiązku złożenia oświadczenia woli określonej treści, zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c.). Wówczas nie sposób byłoby przyjąć, że wyrok sądu polubownego stwierdzający istnienie obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli przez Agencję, uchybia praworządności. Ta kwestia jednak, jak wskazano, nie została rozważona przez Sąd Apelacyjny (także przez Sąd pierwszej instancji) i w związku z tym nie może zostać poddana kontroli Sądu Najwyższego.

Jak wynika z powyższych rozważań konieczne było uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania. Niezbędne jest jednak zwrócenie uwagi na dwie dalsze kwestie. Pierwsza z nich to relacja między uregulowaniem zawartym w art. 711 § 4 a art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. W pierwszym z wymienionych przepisów wskazano, że sąd odmówi stwierdzenia skuteczności lub nadania klauzuli wykonalności wyrokowi sądu polubownego, gdy ze złożonych akt sądu polubownego wynika, iż wyrok lub ugoda zawarta przed tym sądem uchybia praworządności lub dobrym obyczajom. Artykuł 712 § 1 pkt 4 k.p.c. wymienia uchybienie praworządności lub zasadom współżycia społecznego jako podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego. W skardze kasacyjnej pozwany podnosi, że skoro ocenianemu w niniejszym postępowaniu wyrokowi sądu polubownego nadana już została klauzula wykonalności, to niedopuszczalne jest ponowne badanie, czy wyrok ten nie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego.

Taki wniosek jest zbyt daleko idący. Po pierwsze, przyjęcie, że nadanie klauzuli wykonalności wyłącza możliwość ponownej oceny wyroku sądu polubownego z uwzględnieniem kryteriów wynikających z art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c. w dużej części pozbawiałoby praktycznego znaczenia instytucję skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Po drugie, inny jest zakres badania w postępowaniu klauzulowym, a inny w postępowaniu wszczętym skargą. W postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności sąd dokonuje oceny jedynie w oparciu o akta sądu polubownego; w postępowaniu wszczętym skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego zakres badania jest zdecydowanie szerszy – sąd dokonuje go na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego.

Nadanie wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności lub stwierdzenie jego skuteczności nie wyłącza możliwości badania w toku postępowania o uchylenie takiego wyroku, czy nie uchybia on praworządności lub zasadom współżycia społecznego.

Drugi problem związany jest z zakresem dokonanego zapisu na sąd polubowny. W toku postępowania podnoszono bowiem, że spór co do przedłużania łączących strony umów dzierżawy pozostaje poza granicami sporów związanych z wykonywaniem umowy. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy należy przyjąć, że sąd polubowny był kompetentny do rozstrzygnięcia tego sporu (tak zresztą przyjęły oba Sądy), zwłaszcza że powstał on jeszcze w czasie obowiązywania umowy; w tym też czasie została uruchomiona procedura zmierzająca do powołania sądu polubownego i wydania przez niego orzeczenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego